

Sygn. akt VIII U 1209/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Graul

Protokolant: st.sekr.sądowy Dorota Laszczuk

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. w Gdańsku

sprawy R. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania R. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 25 czerwca 2013 r. nr (...)

oddala odwołanie

/na oryginale właściwy podpis/

### **Sygn. akt VIII U 1209/13** Uzasadnienie

Decyzją z dnia 25 czerwca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił R. O. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na fakt, iż nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a jedynie 11 lat, 11 miesięcy i 8 dni. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako pracy w szczególnych warunkach nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 11 listopada 1985 roku do dnia 30 listopada 1988 roku na stanowisku monter – spawacz, ponieważ na podstawie przedłożonych dokumentów z archiwum trudno uznać, że w tym okresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał „prace bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach”.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony R. O. wnosząc o przyznanie mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu wskazał, iż w okresie od 11 listopada 1985 roku do dnia 10 czerwca 1990 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach, tj. prace bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach pracując na stanowisku monter – spawacz w kolejno : Przedsiębiorstwie Usług (...) od 11 listopada 1985r. do 30 listopada 1988r., w(...) od 1 grudnia 1988r. do 2 listopada 1989r i (...) od 3 listopada 1989r do 10 czerwca 1990r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując argumentację przedstawioną w zaskarżonej decyzji.

Na rozprawie w dniu 20 listopada 2013 roku wniósł również o doliczenie mu do okresu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej oraz okresu nauki zawodu w zasadniczej szkole zawodowej.

Na rozprawie w dniu 6 lutego 2014 roku ubezpieczony cofnął wniosek o uznanie jako pracy w szczególnych warunkach okresu nauki zawodu w zasadniczej szkole zawodowej.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. O. urodził się (...). Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Na dzień 1 stycznia 1999 roku miał udowodnionych 26 lat, 6 miesięcy i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 11 lat, 11 miesięcy i 8 dni zatrudnienia w szczególnych warunkach

/okoliczności bezsporne/

R. O. w okresie od 25 sierpnia 1971 roku do dnia 23 października 1975 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku montera rurociągów okrętowych w(...). W okresie zatrudnienia w (...) ubezpieczony od 24 października 1975 roku do dnia 25 września 1976 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową. Od 26 października 1976 roku, po powrocie z wojska, do dnia 18 października 1978 roku R. O. ponownie pracował jako monter rurociągów okrętowych w (...)

/okoliczności bezsporne/

W okresie od 11 listopada 1985 roku do dnia 30 listopada 1988 roku ubezpieczony R. O. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Usług (...) w G. na stanowisku monter – spawacz.

W okresie od dnia 1 grudnia 1988 roku do dnia 2 listopada 1989 roku R. O. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w G. na stanowisku montera.

W okresie od dnia 3 listopada 1989 roku do dnia 31 stycznia 1991 roku R. O. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – (...) sp. z o.o. w G. na stanowisku ślusarza. W tym czasie w okresie od 11 czerwca 1990 roku do dnia 30 września 1990 roku korzystał z urlopu bezpłatnego.

W okresie od 11 listopada 1985 roku do dnia 10 czerwca 1990 roku ubezpieczony wykonywał prace polegające na remontowaniu na nabrzeżu pływających pontonów, które służyły do transportowania części statków czy też do montowania na nich pływających dźwigów używanych przy remontach statków. Pontony miały kształt prostopadłościanu, były różnej wielkości – zarówno małe jak i duże, nie miały żadnego wyposażenia ani własnego napędu, były poruszane przez ciągnące je kutry. Remontowanie pontonów polegało na wycinaniu palnikowym elementów burt, spawaniu ubytków, ich zewnętrznym i wewnętrznym czyszczeniu metodą piaskowania, a następnie na ich malowaniu. Ubezpieczony tworzył też nowe pontony w ten sposób, że duże pontony rozszczepiał na mniejsze.

W okresie od dnia 1 sierpnia 1986 roku do dnia 30 listopada 1988 roku ubezpieczony pełnił również funkcję brygadzysty. W ramach pełnionej funkcji oprócz prac, które wykonywał wcześniej m.in. instruował pracowników, pełnił nadzór nad zaopatrzeniem pracowników w narzędzia i materiały, przeprowadzał szkolenia w zakresie bhp, dokonywał rozdziału pracy pomiędzy pracowników.

/dowody: świadectwo pracy k. 5, 6, 7 akt ubezpieczeniowych; zakres obowiązków brygadzysty koperta k. 43, pismo z dnia 23 sierpnia 1986 roku koperta k. 43; dowód z przesłuchania w charakterze strony 00:05:56 – 00:43:28 płyta CD k. 66, 00:01:55 – 00:20:20 płyta CD k. 74; zeznania K. G. 00:45:24 – 01:00:24 płyta CD k. 66; zeznania J. O. 01:00:59 – 01:14:29 płyta CD k. 66; zeznania Z. W. 01:14:54 – 01:37:16 płyta CD k. 66/

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty i ich kopie oraz odpisy zawarte w aktach sprawy oraz w aktach ubezpieczeniowych, których wiarygodność nie była kwestionowana w trakcie postępowania przez żadną ze stron.

Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności i autentyczności. Konstruując stan faktyczny Sąd oparł się ponadto na zeznaniach świadków K. G., J. O. oraz Z. W., którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w całości, albowiem były konsekwentne, spójne i logiczne oraz wzajemnie się uzupełniały a nadto znalazły odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W ocenie Sądu, także zeznania ubezpieczonego przesłuchanego w charakterze strony zasługują na wiarę w całości, albowiem nie tylko są spójne i wzajemnie się uzupełniają z zeznaniami przesłuchanych w toku postępowania świadków, ale również znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Na tle ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, iż odwołanie ubezpieczonego R. O. nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem nie spełnia on wszystkich przesłanek dla przyznania mu prawa do dochodzonego świadczenia.

Ubezpieczony domagał się ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Podstawą takiego żądania jest art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Na wstępie wskazać należy, iż przepis ten stanowi szczególne uregulowanie, tworząc osobną kategorię ubezpieczonych i mając zastosowania do innych stanów faktycznych, aniżeli objęte regulacjami art. 32 ust. 1 i 46 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Przepis art. 184 tej ustawy znajduje zastosowanie w stosunku do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948r., które zasadnicze, wskazane w nim warunki nabycia prawa do świadczenia, spełniły już w dacie wejścia ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a więc na dzień 1 stycznia 1999r. i gwarantuje osobom tym możliwość nabycia prawa do świadczenia na dotychczasowych warunkach. Przepis ten został zawarty w przepisach przejściowych, ma na celu zagwarantowanie częściowo nabytych uprawnień emerytalnych – prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w szczególnych warunkach osobom urodzonym po 31 grudnia 1948r. – z tytułu spełnienia warunków stażowych, określonych w tym przepisie, do dnia wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Niewątpliwie bowiem ustawa o emeryturach i rentach z FUS ograniczyła uprawnienia emerytalne tych osób, chociażby w art. 46 ust. 1 określając czasokres, do którego można spełnić warunki do uzyskania świadczenia. Z uwagi na ten fakt właśnie ustawodawca wprowadził przepis przejściowy, jakim jest art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pozwalający realizować wskazanej w nim grupie ubezpieczonych prawo do emerytury.

Stosownie do jego treści, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w tym przepisie przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

Zgodnie z art. 27 ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, a nadto mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Nadto, zgodnie z art. 32 ust. 1 i 4 tej ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 (ust.1), gdzie wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (ust. 2).

Przepisami dotychczasowymi, do których odsyła ustawa o emeryturach i rentach z FUS jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. nr 8, poz. 43 ze zm.).

Stosownie do treści § 3 tego rozporządzenia, za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. W myśl § 4 ust. 1 i 2 ww. rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 60 lat dla mężczyzn,
- ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w cytowanym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 ww. rozporządzenia).

Zgodnie z §2 rozporządzenia, okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według stosownego wzoru lub w świadectwie pracy.

Bezspornym jest, iż ubezpieczony ukończył 60 lat, udokumentował okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze powyżej 25 lat oraz nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności posiadanie przez ubezpieczonego wymaganego 15 – letniego okresu pracy w tychże warunkach. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał bowiem jedynie 11 lat, 11 miesięcy i 8 dni okresów pracy w szczególnych warunkach. Do okresów pracy w szczególnych warunkach Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił ubezpieczonemu okresu zatrudnienia od 11 listopada 1985 roku do dnia 30 listopada 1988 roku z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Usług (...) w G. na stanowisku monter – spawacz. Ubezpieczony wniósł również o zaliczenie jako pracy w szczególnych warunkach okresu od 1 grudnia 1988 roku do dnia 2 listopada 1989 roku z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w G. na stanowisku monter oraz okresu od dnia 3 listopada 1989 roku do dnia 10 czerwca 1990 roku z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – (...) sp. z o.o. w G. na stanowisku ślusarza. Na rozprawie ubezpieczony wniósł również o doliczenie do tego okresu czasu odbywania przez niego zasadniczej służby wojskowej.

Zaznaczyć należy, iż prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach przysługuje wówczas, gdy ubiegający się o to prawo wykonywał prace w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Decydujące znaczenie ma zatem rodzaj i wymiar wykonywanej pracy, a nie przedłożenie odpowiedniego świadectwa pracy w szczególnych warunkach, ze wskazaniem stanowiska pracy określonego w wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Jak zauważył Sąd Najwyższy - określanie dla celów emerytalnych stanowisk pracy jako „pracy wykonywanej w szczególnych warunkach” w rozumieniu wykazów stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie należy do kompetencji pracodawcy (vide: wyrok z dnia 22 czerwca 2005r., sygn. akt I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90).

Przypomnieć należy, iż ubezpieczony domagał się zaliczenia spornych okresów jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej w wykazie A, Dziale III poz. 90 cytowanego rozporządzenia, w więc z tytułu wykonywania pracy bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach. W tym zakresie ubezpieczony wskazywał bowiem, że remontowane przez niego pontony są statkami, o których mowa w rozporządzeniu, odmienne natomiast stanowisko zajmował pozwany.

Aby móc rozstrzygnąć spór w przedmiotowej sprawie należy zatem ustalić, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego przy naprawach pontonów może zostać uznana za pracę przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach w rozumieniu wskazanego rozporządzenia.

Należy zwrócić uwagę, iż w treści wskazanego Rozporządzenia Rady Ministrów z 1983r. występuje pojęcie „jednostki pływającej” ( dział VIII pkt 6), na której to prace w portach morskich i w stoczniach morskich zostały uznane za prace w szczególnych warunkach, wymienione są także „prace na statkach morskich w żegludzie międzynarodowej i w stoczniach morskich”( dział VIII pkt 4) i „prace na statkach żeglugi śródlądowej”( dział VIII pkt 5 ). Występuje zatem ewidentne rozróżnienie pojęć „jednostka pływająca”, „statek morski ” i „ statek żeglugi śródlądowej” .

Dokonując wykładni pojęć „statek” oraz „jednostka pływająca” Sąd w pierwszej kolejności zważył, iż ustawodawca konsekwentnie, również w innych aktach prawnych, rozróżnia te dwa pojęcia. Dla przykładu wskazać należy, iż w § 2 rozporządzenia z dnia 30 maja 2001r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy budowie i przebudowie oraz remoncie jednostek pływających ( Dz. U. z 2001r. nr 73 poz. 770) wyjaśniono, iż ilekroć mowa w ustawie o jednostce pływającej należy przez to zrozumieć statek morski i śródlądowy budowany i przebudowywany lub remontowany oraz jednostki lub obiekty pływające specjalnego przeznaczenia. W poprzednio obowiązującym rozporządzeniu z 18 lutego 1980r. ( Dz. U. Nr 5 poz. 13 ) w§ 2 wyjaśniono dokładniej, iż jednostka pływająca to statek, prom, barka lub inny obiekt pływający, budowany lub remontowany w stoczni Zgodnie zatem z przytoczonymi określeniami, pojęcie jednostki pływającej obejmuje pojęcie statku i innych urządzeń pływających, co oznacza, iż jest pojęciem najszerszym z przytoczonych. Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który w uzasadnieniu do wyroku z dnia 22 marca 2012 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt III AUa 1420/11 wskazał, że „jednostka pływająca jest pojęciem szerszym w stosunku do statku wodnego i oznacza każdą konstrukcję zdolną do samodzielnego unoszenia się na powierzchni wody lub do czasowego przebywania na pod jej powierzchnią, z napędem własnym lub cudzym lub też zakotwiconą na stałe”. Jako przykład Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał jednostki badawcze (batyskaf, łódź głębinowa, statek badawczy), jednostki magazynowe lub bytowe (hulk, botel), jednostki sygnalizacyjne (latarniowiec, pława) czy też jednostki przemysłowe jak platforma wiertnicza.

Przytoczony pogląd Sądu Apelacyjnego Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Należy zauważyć, iż w przytoczonych wyżej poglądach i definicjach nie występuje pojęcie „pontonu”, które ubezpieczony utożsamia z pojęciem „statek”.

W ocenie Sądu, taki zabieg znaczeniowy jest nieuprawniony i nie znajduje potwierdzenia ani w dostępnych materiałach źródłowych ani w potocznym rozumieniu powyższych pojęć.

Sąd nie znalazł w cytowanych wyżej dokumentach definicji pojęcia „ponton”, znalazł natomiast definicję pojęcia „statek” w kodeksie morskim ( Dz. U. 2013.758) w art. 2, zgodnie z którym statkiem morskim jest każde urządzenie pływające przeznaczone lub używane do żeglugi morskiej, zwane statkiem i w art. 5 ustawy z 18 sierpnia 2011r. o bezpieczeństwie morskim ( Dz. U. z 2011r. ) gdzie wyjaśniono, iż przez „statek” należy rozumieć urządzenie pływające używane w środowisku morskim, w tym również wodoloty, poduszkiowce, statki podwodne i ruchome platformy wiertnicze. Definicja statku zawarta jest także w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2003 roku w sprawie przepisów żeglugowych na śródlądowych drogach wodnych (Dz. U. z dnia 15 grudnia 2003 roku) w którym pod pojęciem „statek” rozumie się statek uprawiający żeglugę śródlądową, w tym mały statek i prom, a także urządzenie pływające i statek morski (§1.01. ppkt a). W tymże rozporządzeniu, co należy podkreślić, znalazło się

także pojęcie pontonu. Zostało ono użyte przy definiowaniu pojęcia „scalone materiały pływające”, które określono jako konstrukcję przystosowaną do pływania, niebędącą statkiem lub obiektem pływającym, a w szczególności tratwy, sprzężone łodzie flisackie, pontony, beczki. (§1.01. ppkt g).

Zgodnie z definicją zawartą w Encyklopedii Inżynierii Morskiej autorstwa profesora Bolesława Mazurkiewicza, wydanej w Gdańsku w 2009 roku przez Fundację Promocji Przemysłu Okrętowego i Gospodarki Morskiej „pontonem” jest jednostka pływająca bez własnego napędu i zdolności manewrowania, obsługiwana przez holowniki, najczęściej w kształcie prostopadłościanu o konstrukcji stalowej, żelbetowej i żelbetowej wstępnie sprzężonej. Pontony służą do transportowania różnego rodzaju urządzeń (np. wież, platform lub dźwigów) a także jako podstawa pływających zakładów przemysłowych i dźwigni pływających oraz jako pomost główny platform podnoszonych i przystani morskich pływających.

Sąd oparł się na wskazanej powyżej definicji uznając ją za pełną i miarodajną, albowiem definicja ta stworzona została przez przedstawiciela nauk technicznych specjalizującego się w budownictwie morskim, a więc w ocenie Sądu osobę w pełni kompetentną do tworzenia takich definicji.

Z przytoczonych wyżej unormowań wynika zatem niezbicie, iż nie można utożsamiać pojęcia statek i ponton, bowiem statek stanowi odrębny obiekt, odrębnie definiowany i uwzględniany w regulacjach prawnych (choć należący do rodziny jednostek pływających), natomiast ponton jest formą należącą generalnie do pojęcia jednostki pływającej lub urządzenia pływającego nie będących statkiem, bowiem statki są ujmowane odrębnie i regulowane szczegółowo.

Przypomnieć należy, iż ubezpieczony domagał się uznania, iż w spornych o kresach wykonywał prace wymienioną w wykazie A, Dziale III poz. 90 cytowanego rozporządzenia, tj. prace bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach.

Odnosząc się do tak zgłoszonego żądania przypomnieć należy, iż także na gruncie cytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów z 1983r. i wykazów prac w szczególnych warunkach pojęcia „statek” oraz „jednostka pływająca” (w tym ponton) traktowane są odrębnie. Prace przy budowie i remoncie pontonu można zatem jedynie zaliczyć do prac przy budowie i remoncie jednostki pływającej nie będącej statkiem, bowiem te prace dotyczące statku zostały wyszczególnione odrębnie.

Tym samym nie sposób uznać, aby praca ubezpieczonego, który wykonywał remonty i naprawy pontonów była tożsama z pracą polegającą na remoncie statków skoro ponton nie może być traktowany jako statek.

W tym miejscu należy wskazać, iż przytoczona przez ubezpieczonego definicja statku z wikipedii (k. 76), wobec zacytowanych wyżej poglądów na temat traktowania pojęcia pontonu, nie pozwala na potraktowanie pontonu jako statku.

Podkreślić przy tym należy, iż Sąd poszukując odpowiedzi na powstały problem posiłkuje się profesjonalną encyklopedią i treścią zawartą w prawniczych dokumentach, natomiast wikipedia jest nieprofesjonalną encyklopedią tworzoną przez internautów, co nadaje jej mniejszy walor miarodajności.

Rozpatrując możliwość zaliczenia pracy wykonywanej przez ubezpieczonego do innych prac wymienionych w wykazie prac w szczególnych warunkach trzeba mieć na uwadze, iż ubezpieczony we wszystkich spornych okresach, mimo iż różnych firmach, wykonywał te same prace i miał te same obowiązki - pracował jako monter ślusarz lub ślusarz - wykonując różne prace opisane wyżej, z których nie wszystkie traktowane są jako prace w szczególnych warunkach. W związku z tym, ubezpieczony wykonując prace w szczególnych warunkach połączone z pracami, które tego waloru nie mają, nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze prac uznawanych za prace w szczególnych warunkach. Z właśnie tego powodu Sąd nie uwzględnił wniosku ubezpieczonego o uwzględnienie wykonywanej przez niego pracy w spornych okresach jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej w Dziale III pod pozycją 80, tj. piaskowanie na sucho i śrutowanie wewnątrz komór, oraz w Dziale II Wykazu B poz. 4, tj. robotnika oczyszczania i obsługi statków. Należy jeszcze raz podkreślić, iż ubezpieczony nie wykonywał wskazanych przez siebie prac stale i w pełnym wymiarze czasu

pracy, albowiem poza wskazanymi w tych pozycjach pracami wykonywał również szereg innych czynności, które nie są zaliczane do prac w szczególnych warunkach – np. prace ślusarskie, malarskie, a prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach przysługuje jedynie ubezpieczonym, którzy wskazane prace wykonują stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Należy też podnieść, iż cytowane powyżej Rozporządzenie Rady Ministrów z 1983r. wyraźnie w wykazach prac zaliczanych do prac w szczególnych warunkach rozróżnia „prace na jednostkach pływających” ( wykaz A dział VIII poz.6), odróżnia „ prace na statkach morskich” ( wykaz A dział VIII poz. 4) traktowane jako prace wykonywane przez członków załóg tych jednostek oraz wyróżnia „prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków”( wykaz A dział III poz.90) sytuując je w dziale hutnictwa i przemysłu maszynowego. W ocenie Sądu, prace wykonywane przez ubezpieczonego nie mogą być zaliczone do prac z działu transportu, tj.VIII – ani poz. 4 ani 6 – bowiem dotyczą one jedynie prac członków załóg zamustrowanych na statkach czy jednostkach pływających, nie mogą być także zaliczone do działu III poz. 90. Należy uznać, iż skoro ustawodawca rozróżnia prace na jednostkach pływających i prace na statkach zaliczając je odrębnie do prac w szczególnych warunkach, a jedynie prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków ( nie wymieniając prac przy budowie i remoncie jednostek pływających) traktuje jako prace w szczególnych warunkach, to zamiarem ustawodawcy było zaliczenie tylko prac przy budowie i remoncie statków a nie wszystkich jednostek pływających.

Tym samym Sąd nie znalazł żadnej możliwości uznania prac wykonywanych przez ubezpieczonego w spornych okresach za prace w szczególnych warunkach.

Sąd przyjął, iż zbędnym stało się badanie czy okres odbywania przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej może zostać zaliczony do stażu pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach, albowiem okres ten, z uwagi na nieuwzględnienie pozostałych okresów spornych, nie miał wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie. W tym kontekście Sąd w całości podziela zapatrywanie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym istota decyzji organu rentowego polega na rozstrzygnięciu o prawie do konkretnego świadczenia (lub o jego wysokości) jako całości, a nie o poszczególnych elementach składających się na to prawo. Sąd stwierdzający spełnienie przez ubezpieczonego jednego lub więcej warunków powstania prawa do świadczenia, nie może ustalić tego w sentencji wyroku, przy jednoczesnym oddaleniu odwołania ubezpieczonego od niekorzystnej dla niego decyzji organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2000 roku, II UKN 147/00, OSNP 2002/16/389). W takiej sytuacji nie ma podstaw, aby Sąd rozpoznający sprawę analizował spełnienie przez ubezpieczonego wszystkich poszczególnych spornych okresów. Sąd zobligowany jest jedynie do wydania orzeczenia rozstrzygającego o prawie do świadczenia jako takiego. Tym nie mniej, w ocenie Sądu, choć istnieją podstawy do zaliczenia tego okresu (okres od października 1975r do września 1976r. ) to zaliczenie powyższego okresu nie ma wpływu na wynik sprawy, bowiem ubezpieczony i tak nie jest w stanie wykazać 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Na marginesie przypomnieć należy, iż ubezpieczony cofnął wniosek o doliczenie do okresu pracy w szczególnych warunkach okresu nauki zawodu w zasadniczej szkole zawodowej. Niezależnie od tego stanowiska, okresu tego i tak nie można byłoby uznać jako okresu pracy w szczególnych warunkach, albowiem ubezpieczony w powyższym okresie był uczniem, zatem uczył się i pracował w wymiarze obowiązującego go wówczas czasu pracy młodocianych, zatem nie pracował w pełnym wymiarze godzin w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy należy uznać, iż ubezpieczony nie wykazał wymaganych przepisem 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a zatem nie spełnia on warunków do przyznania mu emerytury.

Wobec powyższego, na mocy przepisów przywołanych wyżej i w oparciu o art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Magdalena Graul